

stawa, Zbigniewa (Mazepa), Konrada (Kiejstut Asnyka), Edgara (Król Lear), Maksa (Wallenstein) itd. Zyskał ogólne uznanie i zaskarbił sobie sympatyę publiczności, a jeden z miejscowych magnatów, zajął się młodym talentem i ułatwi mu



Z teatru polskiego w Poznaniu: Zmarły tragicznie artysta
śp. Zygmunst Kossobudzki.

dalsze studia literackie i lingwistyczne, wysyłając go na swój koszt zagranicę, by uzbrojony we wszelkie arkana wiedzy artystycznej i estetycznej, mógł służyć z pożytkiem polskim scenom.



Fabryka pieniędzy w Łodzi.

Policja śledcza w Łodzi przed tygodniem dokonana niespodziewanie rewizji w suterrenach domu l. 10 przy ulicy Wschodniej. Mieszkanie, do którego ajenci weszli, składało się z czterech pokoi. W trzech pierwszych nie znaleziono nic podejrzanego i już policja wyobrażała sobie, że donos, na podstawie którego odbyto rewizję, był tylko mistyfikacją, gdy nagle w trzecim pokoju usłyszano z poza ściany przytłumione głosy. Ajenci rzucili się do drzwi następnych, otwarli je gwałtownie i oto w czwartym pokoju zastali sześciu ludzi, pracujących spokojnie nad wyrobem pieniędzy — w ten sposób, jak to widać na załączonej fotografii, zdjętej na miejscu dla użytku wydziału śledczego. Stała tam w kącie pokoju ogromna maszyna, na której odbywała się cała fabrykacja fałszyfikatów, przeważnie 10 kopiejekówek. Obok leżały nadto rozmaite narzędzia pomocnicze i metale. Znalazły się wreszcie i formy wszystkich będących w obiegu monet rosyjskich. Olbrzymi warsztat, ważący 100 pudów, przeniesiono do wydziału śledczego z pomocą aż 30 żołnierzy, którzy natrudzili się wielce, zanim się z ciężką maszyną uporali. Aresztowani przy pracy podziemnej fałszerze pieniędzy są żydami. Najstarszy z nich Kiwa Winter, z zawodu kotlarz, ma lat 66, dwaj jego synowie Monachem i Jakób, liczący około lat 19 i 20. byli rzemieślnikami również, jak starzec; po 33 i 32 lat liczą kupiec Szlama Goldberg i kolektor Majer Goldhaar, a najmłodszy Szlama Hamer, giser, ma dopiero lat 16.



Fabryka pieniędzy w Łodzi: Fałszerze monet podczas roboty w suterrenach przy ul. Wschodniej.¹

Sejm galicyjski.

Sejm galicyjski, którego kadencja i żywot w tym roku dobiega kresu, zebrał się w ubiegłym tygodniu we Lwowie na przedostatnią sesję. Krótka bo zaledwie dwa lub trzy tygodnie trwać mająca sesja ta, powinna być jednak płodną w doniosłe uchwały. W program prac na tę sesję do załatwienia przeznaczonych, wchodzi bowiem obok szeregu innych, ustawy: „drogowa i łowiecka, te dwie bo-



Z teatru polskiego w Poznaniu: Fasada gmachu teatralnego

łączki, o których załatwieniu lud galicyjski od tak dawna się dopomina, wchodzi wreszcie sprawa polepszenia plac galicyjskiego nauczycielstwa ludowego. Odroczoną natomiast została do sesji ostatniej, mającej się odbyć w jesieni, sprawa zmiany ordynacji wyborczej. W tej sesji ozwała się ona jakby echem we wniosku nagłym posła Stapińskiego, który żądał załatwienia reformy wyborczej na zasadach czteroprzymiotnikowego prawa głosowania, już obecnie. Wniosek jego jednak upadł. Chwilę, w której poseł Stapiński motywując swój wniosek o powszechne głosowanie do sejmu, przedstawia jedną z naszych fotografii.

W kuluarach sejmowych wre też życie i ruch panuje gorączkowy. Zaszły w ostatnich czasach doniosłe wypadki polityczne, przeprowadzona reforma wyborcza do rady państwa, nadchodzące wybory, kwestya ordynacji wyborczej do sejmu, a wreszcie cały szereg wypadków bieżących, oto sprawy, które zaprzatają umysły posłów sejmowych. Rozprawiają oni, żywo w grupkach, przeważnie w zgodzie i spokojnie, choć zetkną się członkowie stronnictw skrajnie przeciwnych.

Pełno też w czasie każdego posiedzenia deputacji, które konferują z poszczególnymi posłami.

Właśnie druga z naszych rycin przedstawia scenę, gdy poseł dr. Głabiński przyjmując deputację dwu włościan i żywo z nimi rozprawia.²

Trzecia wreszcie rycina uprzytomnia chwilę, gdy grono posłów opuszcza gmach sejmowy po zamknięciu posiedzenia.

Załączamy też portret marszałka Badeniego, który przewodniczy sejmowi galicyjskiemu.

